

Rafał Kosik

FELIX, NET i NIKA

oraz Bunt Maszyn



Bunt maszyn, czyli niekoniecznie wirtualna rozgrywka

Fahrenheit Crew



Rafał Kosik

Felix, Net i Nika oraz bunt maszyn

Powergraph, 2011

Stron: 486

Cena: 33,90 zł

Na rynku książek dla młodzieży pojawił się właśnie ósmy tom serii opowiadającej o przygodach trójki przyjaciół – Felixa, Neta i Niki – autorstwa Rafała Kosika. Już samo powyższe zdanie świadczy o pewnym fenomenie.

No bo jak to? Podobno ta dzisiejsza młodzież książek nie czytuje, a tu ósmy tom? Przecież gdyby nikt nie kupował, to by nowych nie drukowali. Otóż najwyraźniej młodzi czytają, tylko chcą lektury adresowanej do nich i opowiadającej o rzeczach ich dotyczących. I takie właśnie są książki Rafała Kosika. Wbrew pozorom mówią o tym samym, co książki dla młodzieży kiedyś, czyli o lojalności, przyjaźni i miłości, a także o odwiecznym konflikcie na linii młodzież – dorośli. Bo to od pokoleń się nie zmienia. Jedyne, co ulega przekształceniom, to środowisko, w jakim rozgrywają się wielkie sprawy młodych ludzi. Nie sposób poprowadzić współczesnej opowieści w oderwaniu od świata wirtualnego, ale pod warstwą nowinek technologicznych nadal kryje się rdzeń uniwersalnej powieści przygodowej, która gwarantuje zainteresowanie czytelnika. Jeśli dołożymy do tego niemałą dawkę humoru i dowcipnych dialogów adresowanych właśnie do młodych oraz wartką akcję bez długich opisów, to mamy odpowiedź na pytanie, dlaczego niedawno ukazał się tom ósmy serii, zatytułowany „Bunt maszyn”.

Tym razem Net, Felix i Nika, wyrwani ze szkolnych ławek, muszą stawić czoło zbuntowanej sztucznej inteligencji, która uwiła sobie gniazdko oporu w Instytucie. Pech chciał, że właśnie tam pracują

„tatowie” Neta i Felixa. To jednak nie wszystko.

Nika musi się zmierzyć z kostyczną ciotką, która urządziła niespodziewany nalot, oraz z deficytem pieniędzy. Nad jej głową gromadzą się chmury, zwiastujące poważny problem w osobie sekretarki Halinki i dyrektora Stokrotki. Grozi jej szkolna katastrofa, jeśli w stosownym terminie nie zapłaci czesnego.

Felix zakochuje się z wzajemnością, a w domu Neta wszystko, jak zwykle, stoi na głowie. Bliźniaki wciąż nie mają imion, mama maluje jak opętana na zlecenie tajemniczego marszanda, babcia stosuje marketing kuchenny, a prateściowa wpłtuje się w romans. I nawet się okazuje, że ma imię (w przeciwieństwie do bliźniaków płci obojga).

Splot okoliczności doprowadzi trójkę bohaterów do Instytutu pełnego zbuntowanych maszyn. Będą wybuchy, blastery, bomby, duplikacje sztucznej inteligencji i spisek, za którym stoi złośliwy odkurzacz o wdzięcznym imieniu Konpopoz.

Nie starajcie się zrozumieć. Kupcie po prostu ósmy tom przygód Felixa, Neta i Niki swoim dzieciakom.

Jagna Rolska